

Boże Narodzenie

Bo gdyby nie było Świąt Bożego Narodzenia...



Święta Bożego Narodzenia to główne święto chrześcijańskie, obchodzone już od IV wieku. Poprzedzone Wigilią, w odróżnieniu od Wielkanocy ma stałą datę, zawsze przypada na 25 grudnia. Z okresem Bożego Narodzenia wiąże się wiele zwyczajów, a przede wszystkim szczególna atmosfera. Ludzie wręczają sobie prezenty, ubierają choinki, wspólnie śpiewają kolędy. Jednocześnie uśmiechają się do siebie częściej niż zazwyczaj, bo to czas pojednania, dobroci i łaski. Przez kilka dni w roku zapominają o podziałach i różnicach. Wyraźnie odczuwamy prawdziwie magiczną, świąteczną aurę. Z twarzy mijanych na chodniku osób można wyczytać wtedy jedynie serdeczność i radość, a w sklepach zamiast zwyczajnego, powszechnego "Do widzenia", usłyszymy: "Wesołych Świąt". *O d c z u w a m y* dziwne, przyjemne ciepło w sercach, a w powietrzu unosi się świąteczny zapach. W Boże Narodzenie bliscy spotykają się, żeby wspólnie miło spędzić czas, wspólnie podtrzymywać tradycję.

Dla ludzi samotnych jest to jednak bardzo smutny okres. Nie mają nikogo z kim mogliby przelamać się opłatkiem, komu mogliby wręczyć prezent, z kim mogliby bawić się i śmiać. Jeśli znamy taką osobę, to na pewno by się ucieszyła jeśli byśmy zaprosili ją na święta do siebie. Wtedy każdy będzie pamiętał o czerpaniu ze świąt radości.

Bo to wszystko takie wspaniałe! Oczekiwanie na narodziny Chrystusa, świąteczne przygotowania, postanowienia i w końcu świętowanie narodzin Zbawiciela. Tak, z całą pewnością: gdyby nie było Świąt Bożego Narodzenia, należałoby je wymyśleć.



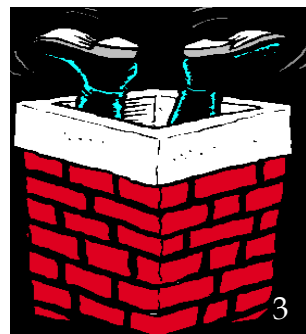
Kto jest kochany przez wszystkie dzieci (i nie tylko dzieci!)???

Oto krótka charakterystyka naszego bohatera:

- imię: Mikołaj
- nazwisko: nieznane
- pseudo: Święty
- zawód: roznosiciel zabawek
- pochodzenie zabawek: nieznane
- obywatelstwo: nieznane - niby z Laponii, ale czy ktokolwiek widział jego paszport?
- znaki szczególne: gruby, w czerwonym wdzianku. Lata zaprzęgiem reniferów - to jest coś!
- znani współnicy: elfy
- znane sposoby działania w terenie: wchodzi przez komin i "zostawia towar" w skarpetach
- wszystkie dzieci go uwielbiają
- okres wzmożonej działalności: od 4 aż do 24 grudnia



Christmas joy warms the heart



O Mikołaju - już mniej poważnie



1 Święty Mikołaju, dlaczego wyglądasz tak, jak wyglądasz?

- To długa historia. Kiedyś przedstawiano mnie w szatach bardziej przypominających strój biskupa. Teraz coraz bardziej przypominam wyrośniętego krasnala. Gdzieś straciłem pastorał, a na głowie zamiast mitry noszę tę śmieszna czapkę.

2 Święty Mikołaj urodził się podobno w Azji Mniejszej, skąd więc te renifery i arktyczny krajobraz?

- To zasługa pewnego pisarza. Clement A. Moore, autor "Wizyty Świętego Mikołaja", opisał mnie w 1823 roku jako miłego dziadka, trochę grubawego, podróżującego saniami zaprzęgniętymi w osiem reniferów. I coś takiego się przyjęło! Kilkadziesiąt lat później Amerykanin Thomas Nast na podstawie książki Moore'a namalował mnie i tak już zostało, chyba na wieki... Normalnie mieszkam daleko na północy w Rovaniemi. Tutaj mam tylko biura, gdzie spotykam się z ludźmi.

3 Ciekawi mnie sposób, w jaki zostawiasz prezenty. Czy wchodzisz kominem, czy też masz inne sposoby?

- Różnie to bywa. Kominy to niezły sposób, ale sprawdza się raczej tylko w Anglii i w Stanach Zjednoczonych. W innych krajach jest to raczej niemożliwe, kominków jest coraz mniej, a projektanci przewodów

wentylacyjnych w ogóle o mnie nie myślą. Czasem po prostu pukam i wchodzę przez drzwi, czasem korzystam z otwartego okna.

4 W okresie świąt masz pewnie mnóstwo pracy. Co robisz w pozostałe dni?

- Nie jest aż tak źle, jak niektórzy myślą. Owszem, robota się spiętrza, ale nie jest jeszcze dramatycznie. Proszę pamiętać, że odwiedzam tylko grzeczne dzieci. Sezon zaczyna się 6 grudnia i trwa aż do 6 stycznia, gdy Boże Narodzenie obchodzone jest przez wschodnich chrześcijan. A później? Później mam urlop.

- Jedenaście miesięcy?

- Z moim stażem pracy to chyba nic dziwnego. Po takiej pracy mam prawo odpocząć!

5 Dlaczego dzieci nie zawsze dostają to, o co proszą w listach?

- Dzięki swoim elfom i listom dzieci Mikołaj zwykle wie, co chciałyby otrzymać, jednak zna realia i wie, że dzieci czasem chcą dostawać rzeczy, którymi rodzice nie byłiby zachwyceni. Gdyby pan wiedział, w jak wielu listach otrzymuję prośby o konia albo prom kosmiczny...

6 Czy jesteś wesoły i lubisz się pośmiać? Co lubisz robić w wolnych chwilach?

- Bardzo lubię się śmiać. Jak mam wolne to gram na różnych instrumentach wesołe i skoczne m e l o d i e . I bardzo lubię jeździć samochodem! Ale to po cichutku mówię, żeby

Boże Narodzenie na świecie w skrócie

W Polsce tradycją jest ubieranie choinki, 12 potraw, karp, obdarowywanie się prezentami i dzielenie się opłatkiem, a jak święta wyglądają zagranicą?



Hiszpania:

- Odpowiednikiem opłatka jest chałwa
- Wigilijna wieczerza zaczyna się po pasterce
- Głównym daniem jest pieczona ryba oraz ciasto Trzech Króli, w którym znajdują się drobne upominki
- Prezenty rozdawane są 6 stycznia (ależ oni muszą być cierpliwi)

Wielka Brytania:

- Wigilijny posiłek rozpoczyna się w południe
- Obiad składa się z pieczonego indyka i płonącego puddingu
- W Anglii narodził się zwyczaj pocałunków pod jemiolą
- Dzieci wywieszają pończochy za drzwi, aby rano znaleźć je wypełnione prezentami

Szwecja

- Na wigilijnym stole znajdziez iutfisk, czyli rozmoczona suszona ryba, galareta wieprzowa, głowizna i chleb, a na deser pierniczki
- Na stole nie zostawia się wolnego nakrycia, ale odwiedza się samotnych
- W Szwecji nie śpiewa się kolęd, tylko tańczy wokół choinki

Grecja

- Śpiewają kolędy
- Na każdym stole znajdzie się Christopsomo (Chleb Chrystusa). Jest to okrągły bochenek ozdobiony na szczycie krzyżem.
- Choinki nie są powszechnie używane w Grecji, natomiast prezenty wręczane są 1 stycznia

Meksyk

- Pod sufitem wieszają się pinatę- gliniane naczynie wypełnione słodyczami. Jedno z dzieci rozbija naczynie i rozpoczyna się wyścig w zbieraniu słodyczy
- Na stole można znaleźć wędzonego dorsza z papryką i oliwą oraz małymi grzankami, pieczonego indyka, owoc, słodycze.

Czechy i Słowacja

- 24 grudnia jest dniem postu, ludzie składają sobie życzenia i obdarowują się prezentami
- Prawie w każdym domu znajduje się choinka
- Na stole znajdziemy "vánočky" - tradycyjne białe ciasto przypominające wyglądem i smakiem polską słodką chałkę z bakaliami, zupę grzybową, rybę i kapuśniak
- Czesi i Słowacy dzielą się opłatkiem



Moja opowieść wigilijna



Nareszcie! Nadszedł dzień, na który czekałam z utęsknieniem prawie cały rok. Wigilia!

Jak na mnie, wstałam bardzo wcześnie i to z małą pomocą mamy, bo przecież 9 rano to nic, jak na moje możliwości. Zazwyczaj w dni wolne od szkoły śpię do 13-14. Wstałam z łóżka i poszłam do kuchni w której praca wrze od samego świtu. Mama gdy tylko mnie ujrzała powiedziała, że będę przez cały rok tak długo spała, bo podobno jakim się jest w wigilię takim jest się przez okrągły rok. Ja odparłam, że bardzo dobrze przynajmniej nie będzie mi się chciało spać przez cały dzień. Za każdym razem, gdy skrzywiłam minę z niezadowolenia, upominali mnie, żebym się uśmiechnęła.

Ach! Wzięłam się za sprzątanie pokoju. Pościierałam kurze z pólek (całe mnóstwo!), odkurzyłam i umyłam podłogę. Pokój po tym zabiegu był nie do poznania, jak nigdy! Jeszcze sprzątnęłam mój bajzel w półce, bo już nic nie mogłam w niej znaleźć. Dziwne, że znalazło się w niej kilka rzeczy, które na pewno nie należą do mnie, np. dziurawa skarpetka brata albo taty (sama nawet nie wiem), zabawki siostry i zaginiony zeszyt od niemieckiego, który pożyczyłam od koleżanki. No więc, gdy moja szafka nabrała ład i skład wybrałam się ponownie do kuchni, zaznaczam, że szłam bardzo powoli. Jeszcze nawet nie przekroczyłam progu, a już miałam kolejne zajęcia. Musiałam robić farsz do pierogów... tylko o dziwo grzybów było zbyt mało. Ale gdy tylko spojrzałam za siebie, już wiedziałam jaka jest tego przyczyna, tata zjadał się ze smakiem grzybkami jak gdyby nigdy nic. Trudno, będzie mniej grzybów, a więcej kapusty. Taki farsz też wyglądał apetycznie. Skonsumowałam trochę, by sprawdzić czy nikt się nie otruje, bo szczerze mówiąc po mnie to można się wszystkiego spodziewać.

Gdy tylko skończyłam poszłam do pokoju i ujrzałam śliczną, świeżą choinkę, zawołałam więc wszystkich i zaczęliśmy ją ubierać, a właściwie to, najpierw ja, brat i siostra byliśmy choinkami. Nie mogło się oczywiście obyć bez uwiecznienia tego na zdjęciach. Wyglądaliśmy świetnie. Czapki z kolorowych łańcuchów, bombki na uszach, guzikach od swetrów, spinkach, włosach, palcach, gdzie tylko się dało. Szkoda tylko, że nie było gdzie umieścić czubka ;o) Ale dość nam było robienia z siebie choinek i udekorowaliśmy drzewko, to prawdziwe - pachnące lasem, zimą i życiem. Tego roku była bardzo kolorowa choinka, pełna ozdób, szklanych aniołków i gwiazdek a szczególnie ręcznie malowanych bombek. Wszyscy byliśmy trochę zmęczeni, a tyle przygotowań jeszcze przed nami....



Potem wspólnie z babcią ulepiłyśmy uszka i ugotowałyśmy barszcz, a mama włożyła karpia na patelnię. Powiedziała mi co mam robić i pojechała z wszystkimi do mojej drugiej babci, a ja oczywiście zostałam w domu. Znudziło mi się trochę stanie przy garach, więc usiadłam przy stole z gazetą, nagle poczułam jakby coś się przypalało. Pobiegłam do kuchni i zaczęłam krzyczeć - „Mamo! Mamo! Ryba się pali!”.

Ja osobiście wołałam nie praktykować z patelnią po moich ostatnich doświadczeniach. Znów krzyczałam - „Ratunku! Ta rybka się pali! Pomóżcie no...”

Byłam wściekła i przerażona. Szkoda, że nikogo nie było w domu. Cały dom był zadymiony, a rybcia?! Spalona na popiół!!!



Wszyscy przyjechali i znowu rozległ się krzyk. Tyle, że tym razem nie mój, ale mamy. - „Co ty zrobiłaś?! I co my teraz będziemy jeść?! Skąd weźmiemy następnego karpia?! Zgłupiałaś?!”.

A ja już w spokoju odparłam : - „Od czego ma się sąsiadów? Dzisiaj, gdy kupowałam resztę potrzebnych rzeczy, spotkałam sąsiada, który kupił, aż trzy karpie. A gdy go spytałam, na co mu aż tyle to powiedział, że na wszelki wypadek :]. No więc na pewno użyczy nam jedną rybkę, no bo w końcu to był mały wypadek, a w zamian zaniesiemy mu jego ulubionego makowca, którego nie ma, z racji, że jego żona nie potrafi takiego upiec. Na pewno się ucieszy” - powiedziałam jednym tchem, żeby nie zdążyli mi przerwać.

Po czym mama odparła z wściekłym uśmiechem - „Zgoda”.

Poszłam więc po rybcę, złożyłam po raz kolejny świąteczne życzenia i wróciłam do domu. Ale już wołałam oddać ją mamie. Potem poszłam włączyć komputer, no bo jak może się obyć bez wysyłania życzeń ze znaczkami w kształcie bombki, choinki, mikołaja bądź aniołka na *naszej klasie*. Zajęło mi to około jakąś godzinę, przynajmniej trochę odpoczęłam.

Było popołudnie, więc ubrałam się już odświętnie i poszłam zastawiać wigilijny stół. Najpierw włożyłam siano pod obrus i położyłam wigilijny opłatek. Potem po kolei zaczęłam ustawiać talerze, sztuce, nalewać barszcz itp. Razem z siostrą czekałyśmy na pierwszą gwiazdkę. Założyłyśmy się, że która pierwsza zobaczy gwiazdkę, ta pierwsza rozpakuje prezent. I niestety przegrałam, to racja, że małe dzieci mają czuje oko. Zawołałyśmy wszystkich, wzięliśmy opłatek w ręce i składaliśmy sobie życzenia.



-Mnie oczywiście wszyscy życzyli bardzo dobrych ocen, których zapewne jak nie miałam tak mieć nie będę. No ale przede wszystkim zdrowia, szczęścia, uśmiechu na twarzy i miłości. Zjedliśmy każdą z 12 potraw, ja szczerze mówiąc, za rybami nie przepadam, ale raz na rok można. Później śpiewaliśmy wspólnie kolędy. I wreszcie! Przyszedł czas na prezenty. Ja oczywiście zgodnie z zakładem, swój prezent rozpakowałam ostatnia. Mikołaj się postarał. Każdy miał prezent i nikt z gołymi rękami nie został. Moja kochana siostra miała największy, z resztą jak zawsze. Była to jakaś kuchnia dla dzieci. Mój brat dostał grę, o którą upominał się od początku listopada, tata jakąś nawigację GPS do swojego cudownego „cudeńka”. Mama śliczne perfumy, babcia książkę kucharską, ale nie taką zwykłą. Były w niej przepisy z całego świata i była bardzo ciężka. Dziadek, gdy otworzył trochę się zdziwił, bo była tam skrzynka z narzędziami. I przyszła kolej na mnie. Pudełko było opakowane w turkusowy papier, nie było duże, ale trochę ważyło. Gdy tylko rozwiązałam wstążkę zaczęłam piszczeć i skakać z radości a przy tym całować w policzek każdego. Dostałam wymarzony aparat!

Wszyscy zadowoleni z prezentów! Rozeszliśmy się do pokojów, część została przy stole i rozmawiali. W telewizji zaczynał się „Kevin sam w domu”. Nie pamiętam świąt bez Kevina i jego pomysłów jak przechytrzyć złodziei, więc w te święta też musiałam zasiąść przed telewizorem (pochłaniaczem czasu) i mimo tego, że oglądałam ten film kilka razy z rzędu, teraz też nie mogłam sobie odpuścić. Potem czekaliśmy na pasterkę, rozmawialiśmy, żartowaliśmy, obejrzelśmy jeszcze jakiś wigilijny koncert i gdy czas nam zleciał wyruszyliśmy całą rodziną do kościoła. Spotkaliśmy po drodze sąsiadów (ponownie podziękowaliśmy za karpia ;D), znajomych, rodzinę. Życzyliśmy sobie „Wesołych Świąt” i weszliśmy do kościoła. Pomodliliśmy się, a po pasterce poszliśmy obejrzeć szopkę bożonarodzeniową, którą jak co roku odwiedzają tłumy. Wróciliśmy do domu. Zmęczeni, ale zadowoleni położyliśmy się do łóżek i tak zakończyła się nasza wspólna Wigilia Bożego Narodzenia.

Tuśka.

**Życzymy wszystkim czarodziejskiej
choinki, pod którą wyrosną piękne
prezenty,
a Mikołajom, żeby nie pouciekały im
renifery...**



Słodkie Święta



Dohnuts, po polsku po prostu pączek z dziurką. Są one tak popularne m.in. Ze względu na krótki czas przygotowania.

3,5 szklanki mąki, szklankę cukru, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, łyżeczkę sody i cynamonu oraz szczyptę soli ucieramy z dwoma łyżkami masła. Szklankę maślanki (lub śmietany) ubijamy z dwoma jajkami i kilkoma kroplami esencji waniliowej. Łączymy wszystkie składniki i zagniatamy ciasto. Walkujemy na grubość 1,5cm, wycinamy kółka o średnicy 8 cm, a w nich 2-centymetrowe dziury. Smażymy na rozgrzanym tłuszczu.

Można zanurzyć w gorzkiej czekoladzie i posypać cukrową posypką.



Smacznego!



MUZYCZNA SONDA ŚWIĄTECZNA

Najlepsze świąteczne kawałki według uczniów naszego gimnazjum



Przeprowadziliśmy w naszej szkole małą sondę, której celem było poznanie waszych ulubionych piosenek świątecznych oraz kolęd/pastorałek. Utwory były zbierane w trzech kategoriach.

Pierwsza kategoria:
Kolędy/Pastorałki.

Najwięcej razy podawaliście kolędę: "Cicha noc", drugie miejsce "Dzisiaj w Betlejem", a trzecie "Hej w dzień Narodzenia".

A więc to wasze 'naj' :D

Ale padały również inne np. "Mizerna Cicha", "Jezus Malusieńki", "Pójdźmy wszyscy do stajenki", czy "Oj maluśki".

W kategorii:

Zagraniczna piosenka świąteczna z dużą przewagą głosów pierwsze miejsce należy się utworowi Wham – „Last Christmas", drugie miejsce z także dużą liczbą głosów Shakin Stevens – „Merry Christmas Everyone", trzecie miejsce zajął utwór s club 7 – „Perfect christmas".

Patrząc na podium w tej konkurencji można zauważyć, że są to utwory które najczęściej słyszemy w radiu. Bo chyba nie ma osoby, która by nie знаła albo nie

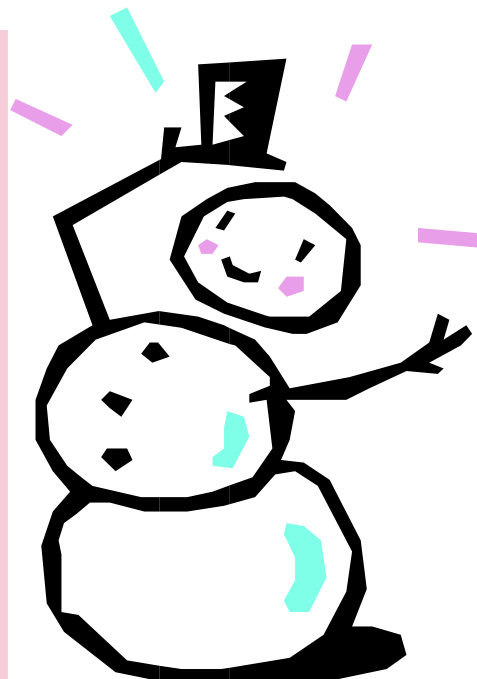
słyszała piosenki "Last Christmas". Utwór ten od kilkunastu lat w okresie świątecznym możemy usłyszeć we wszystkich stacjach radiowych (singiel został wydany w 1984r o ile dobrze pamiętam :P). Jest to najbardziej znana zagraniczna piosenka świąteczna, co potwierdza np. wydarzenie na portalu Facebook "Rozpoczęcie sezonu wałkowania piosenki Last Christmas", sezon trwa od 1. grudnia:) bierze w nim udział ok. 129 tys. osób. Należy pamiętać że nie każdy ma Facebooka a każdy może ją śpiewać lub słuchać, czy jedno i drugie :P .

Ale sądzę, że warto poznać/ posłuchać także innych piosenek świątecznych?

N
p
"Mariah Carey - All I Want For Christmas Is You",
"Jingle Bells",
"Coldplay - Have Yourself a Merry Little Christmas",
"Modern Talking - It's Christmas a s",
"Queen - Thank God It's Christmas a s",
"Billy Mack - Christmas is all a r o u n d",
"white christmas"

=) Można je usłyszeć w radiu ale nie tak często jak utwory znajdujące się na podium, a zwłaszcza number 1 =]

W trzeciej konkurencji: **Polskie piosenki świąteczne** podium dzięki waszym głosom uformowało się następująco: pierwsze miejsce "Czerwone Gitary -



Jest taki dzień", drugie miejsce "de su - A kto wie", trzecie miejsce "Skaldowie - Z kopyta kulig rwie".

Są to utwory, które każdy z nas zna i lubi czy stary czy młody:P Słyszemy je, śpiewamy, wprowadzają nas w świąteczny nastrój. Podaliście również takie utwory jak:

"Arka Noego - Świeć gwiazdeczko mała świeć",
"Zbigniew Preisner - Kolęda dla nieobecnych",
"Verba- ten czas"
czy "Gosia Andrzejewicz - Magia Świąt".

Dzięki przychylności prezesów radiowęzła szkolnego, utwory które zajęły miejsca na podium i kilka innych będziemy mogli usłyszeć podczas przerw na kilka dni przed świętami (20-22.12.2010r.) na szkolnym korytarzu.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy zgodzili się wziąć udział w sondzie :)

mai.



Zespół Wham — wykonawcy jednej z Waszych ulubionych piosenek „Last Christmas”

pozdro dla dziewczyn z 3a od mai;]

Pozdro dla wszystkich
ŻALOLOLI , LOLOŻALI ,
ŻALOŻALO i LOLOLOLI z 3a :)
Dla Agutki, Żany, Kamy,
Izy od :D

**pozdrawiamy kochanego Pawełka
Jakuboskiego od śnieżynek ;)**

Pozdro dla całej III
A !!! MY WYMIATAMY !
jesteśmy mistrzami !
pozdro dla czarnego mikołaja:D :P

**pozdrawiamy dla stażystek i stażystów.:) PS. Konrad.!
współczuje;]**

pozdrawiamy dla rodziny:D
3a rządzi ! Inni niech się chowają !!! tylko my jesteśmy nr. 1 ! <3

pozdrawiamy dla Arkadiusza
Ryszki z 2a;)

pozdrawiamy wszystkich fajnych
chłopców z naszej szkoły(=) :*
pozdrawiamy dla "szwagra" od

**"bratowej" :D :*
Dla Frolzena od Eły <33**

**Serdeczne pozdrawienia dla Oli
Mamrot o wielbiciela.***

**Serdecznie pozdrawiamy Mateusza
Jldrasika:D**

**Dla Mordy z 3a od Mordy z 3a !
ale z ciebie żal xD**

**Dla p.Beatki i p. Agnieszki. wesołych
święt.! :)**

**WIDZEW RZĄDZI! xD - pozdro dla kibiców.
=]**

pozdro dla Tomka od Asi S. :D
**pozdrawiamy dla naszego sympatycznego
przewodniczącego**

Kacpra Króla z 1c;]

**Dla Edka od mamy ! kocham cię
syneczku !**

**Dla mamusi od Edka . Kocham cię
mamo !**

**Dla czwartej ławki (Ewa i Angela)
od Ewci <3 nasza ławka rządzi !**

**pozdrawiamy dla Frizbi,
Marleny i Mileny od Ani:***

dla Angeli od Ewy <3

**Dla 3a od Waldemara Jaroszego.
zawsze jestem z wami kochani**

**Dla Ani Szelağ od
Ewy :) :D <3**

**Dla Angeli i Ewy od waszego
tygryśka !**

WIELKI POZDRO DLA WIELEK I ANGELA

**Pozdro dla tych , co jedzą zawsze
mandarynki na lekcjach (Ewa i
Angela)**

Dla Grzyba od Grzyba !
Pozdro dla Michaela od Angeli i
Ewy ;) hahaha ;D

pozdro dla Beti, Marleny, Ewy,
Angeliki, Ani, Martyny, mai, Mi-
leny i Eweliny od Frużki - ko-
cham was miśki<3

**serdeczne pozdrawienia dla
świętego mikołaja<3 :D**

Pozdrawienia dla moich crayzo-
lek z 2b.*

Pozdro dla tej , która daje najwię-
cej pozdrowień do gazetki (Ewa
z 3a), utwórz dalej formę - ma-
i:D

Dla Orzecha od dziewczyn z 2b.
Pozdro dla wszystkich wari-
tek :**

**Pozdrawiamy dla Kondzia od...
:D :*
Pozdro dla wszystkich super la-
sek z 3a od waszej Ewci <333**

**Pozdrawiamy dla Mileny, Marle-
ny, Ani i Asi od Mileny:***

**Pozdro dla Angeli , która na ma-
mie chowa przede mną cyrkiel i**

**ołówkę i do tego mnie bije, jak
próbuję sobie sama wziąć...**

Ewa ! LOL hahaha ! ;D

Dla Jerzego od dziewczyn z 3a;]

**Pozdrawiamy dla kibiców
łódzkiego Widzewa od 2c=)**

Pozdrawiamy dla Tynki od Froda<3

**Pozdro dla mai,*
dla naszej ulubionej paniii(3a
wie o co kaman) ! ;D**

dla Frizbi od mai<3

**Pozdrawiamy dla uczniów
klasy 2c, a szczególnie
dla Ani, Oli i Martyny=*
Weronika**

**pozdrawiamy dla ks. Da-
miana od 3a =)**

**Pozdrawiamy dla naszych kocha-
nych stażystów, Orzecha i Kondzia
=* od Oli :)**

**Dla najlepszej klasy w szkole !
czyli dla 3A**

**Pozdrawiamy dla wszystkich
nauczycieli i pracowników na-
szej szkoły od uczniów =) Weso-
łych święt;]**

**pozdro dla wszystkich
mikołajów i śnieżynek:D**

Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych
jest po to, by przypominać, że wśród nas żyją,
walcząc z ogromnymi problemami, ludzie z różnymi upośledzeniami.
Przez wiele lat "walczyły" nie tylko osoby niepełnosprawne,
ale także te, którym ich problemy leżały na sercu...



Tak, ten szczególny dzień został proklamowany przez ONZ w celu uświadomienia społeczeństwu problemów osób niepełnosprawnych oraz zainicjowania różnorodnych działań, a przede wszystkim tych mających na celu poprawę sytuacji i wyrównywanie szans życiowych osób niepełnosprawnych.

Udało mi się zaobserwować, że w naszym społeczeństwie pojęcie "osoba niepełnosprawna" jest bardzo zróżnicowane, począwszy od tego, że matka mówi w szkole, iż nie życzy sobie, aby jej dziecko siedziało obok "garbatej", aż po okazywanie litości osobom z widocznym upośledzeniem i niepełnosprawnością.

A nie ma nic gorszego dla tych osób, jak właśnie okazywanie litości.

W 1988 roku w naszym kraju co dziesiąta osoba była niepełnosprawna, w 2002 już co siódma, a przewiduje się, że w 2015 będzie to już co piąta...



Milczące o Międzynarodowym Dniu Niepełnosprawnych wszechwiedzące media...

Niedługo będziemy obchodzić dzień psa albo kota i od rana do wieczora będzie o nich głośno w radio, telewizji i prasie.

Cóż... dzień jak co dzień - reklamy od rana do wieczora, wszechobecna polityka i plotki z górnych półek... *A oni - niepełnosprawni - nieobecni.* Może w innych narodach przynajmniej tego dnia mówi się głośno i pokazuje ich codzienne radości i troski, ale nie w naszym kraju.

Lepiej udawać, że nie ma problemu... Nie umniejszam, bo zmiany się dokonują i godność życia osoby niepełnosprawnej na przelomie ostatniego dziesięciolecia zmieniła się, a perspektywy brzmią, póki co, optymistycznie. I nie chodzi o to, by pokazać, jacy są biedni, cierpiący, nieszczęśliwi. Niech każdy rok będzie Rokiem Równych Szans, gdzie warto pokazywać, że tak samo, jak zdrowe społeczeństwo chcą i potrafią się bawić, śmiać, cieszyć, że mają takie same potrzeby - bezpieczeństwa, miłości, akceptacji... chcą aktywnie pokonywać bariery niepełnosprawności i są otwarci na zdrowe społeczeństwo .

Tylko tyle.

Pomóżmy im w tym, potrafimy?

3 grudnia obchodzimy Światowy Dzień Osób Niepełnosprawnych.

Droga koleżanko, kolego, nauczycielu... dyrektorze, prezydencie, zwykły zjadaczu chleba— pamiętaj, bo nigdy nie wiesz, kiedy może stać się także Twoim świętem, czego absolutnie nikomu z Was nie życzę.

Nina



Słowo klucz: *tolerancja*.

3 grudnia obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych. Zapewne każdemu nasuwa się pytanie czy mamy tak naprawdę co świętować? Ja też o tym myślałam i doszłam do wniosku, że najważniejsze jest abyśmy nauczyli się tolerancji.

Ale co to takiego i co ma wspólnego z Międzynarodowym Dniem Osób Niepełnosprawnych? Tak więc, ważny jest sam fakt, by zrozumieć, że człowiek chory niekoniecznie jest gorszy od nas. Zapewne połowa uczniów naszego gimnazjum nie wyobraża sobie wakacji bez gry w kosza, lub jazdy na rowerze. Nic dziwnego, ja sama nie wiem jak wyglądałoby moje życie, gdybym nie mogła funkcjonować tak jak teraz. Jedno wiem na pewno, czułabym się samotna, a nieakceptowana przez otoczenie straciłabym zaufanie do ludzi.

Warto jest zatem poświęcić odrobinę czasu dla takich osób, ponieważ krótka rozmowa, lub pomoc w codziennych obowiązkach może sprawić, że dzięki nam człowiek niepełnosprawny poczuje się dowartościowany, a może nawet stanie się naszym przyjacielem. Tak więc bądźmy tolerancyjni i pomóżmy tym, którzy tej pomocy potrzebują. ;)

Kamila



PAMIĘĆ DOSKONAŁA



Koniec z listami zakupów, nerwowym wykreślaniem produktów z karteczek w sklepie. W tym numerze pomogę Ci opamiętać na ogół krótkiego szeregu informacji, a więc ich kolejności, np. listy zakupów lub spraw do załatwienia.

A teraz podpowiedz, jak to szybko zapamiętać:

Wyobraź sobie, że wychodzisz z domu i na ulicy zaczynasz pokazywać niezwykła, iście cyrkową sztukę: otóż trzymając w zębach ogromną, długą srebrną łyżkę (poczuj teraz dotyk i smak metalu w ustach) ustawiasz na niej 6 równie dużych, pięknych, wykonanych ze rżniętego kryształu szklanek. I oto dramat! Fantastycznie balansujesz całością, to prawda, ale nagle nadeptujesz na ogromny żółty banan, który z młaśnięciem usuwa ci się spod stopy. Próbujesz złapać równowagę i stawiasz nogę w bezpiecznym miejscu, ale okazuje się, że jest to mokry, pokryty pianą kawałek szarego mydła. Lecisz do przodu do tyłu i na dodatek przewracasz się na sterze jaj, toniesz w tych jajkach, skorupki pękają, żółtko wycieka, czujesz białko na rękach, twarzą, czujesz, jak ubranie ci przesiąka. W mgnieniu oka znajdujesz się w domu, zabrudzone ubranie pierzesz w ekologicznym proszku do prania. Później znów wychodzisz na ulicę i wsiadasz na podjeżdżającą wielką jak tramwaj tubkę pasty do zębów. Czujesz lekki głód, dobiega cię zapach świeżo pieczonego chleba, więc podążasz za tym zapachem i trafiasz do piekarni, gdzie widzisz ogromne bochenki razowca i tkwiące w nich kawałki pomidorów.

Wychodzisz z piekarni, jedząc pomidory, sok spływa ci po szyi i widzisz bardzo atrakcyjną osobę płci przeciwnej. Podążasz więc do kwaciarni. Jest! – wpadasz do środka i bez wahania kupujesz wiązankę przepięknych, świeżo ściętych czerwonych róż.

Teraz z pewnością nie zapomnisz tego, co miałeś kupić. Wystarczy, że ułożysz sobie zabawną historyjkę i możesz ruszać do sklepu, wiedząc, że kupisz wszystko, co było na twojej liście (oczywiście w głowie)

Oto lista zakupów:

- Srebrna łyżeczka
- Sześć szklanek
- Banany
- Szare mydło
- Jajka
- Ekologiczny proszek do prania
- Pasta do zębów
- Razowy chleb
- Pomidory
- Róże

Życzę udanych świątecznych zakupów!!!

W naszej szkole wśród uczniów coraz częstszym zjawiskiem jest uzależnienie od komputera i Internetu. Wiele osób pochłoniętych wirtualnym światem przedkłada go nad resztę swego życia. W naszej szkole jest ogromna ilość fanów c.s. 1.6, co można było zauważyć tłumami w kawiarence internetowej. Jednak teraz jest tam zakaz grania w tą grę co bardzo zasmuciło naszych uczniów.



Objawy uzależnienia od komputera i internetu:

#próby kontroli i/lub ograniczania czasu spędzonego przed komputerem/w internecie

#kłamstwa na temat czasu spędzonego przed komputerem/ w internecie

#problemy w innych dziedzinach życia (w rodzinie, pracy, szkole, życiu towarzyskim) związane z używaniem komputera/ internetu

#angażowanie się przy użyciu komputera/internetu w aktywności, których nie pochwalalaby rodzina lub bliscy

#potrzeba wydłużania czasu spędzonego przed komputerem/ w internecie by osiągnąć pożądaną poziom satysfakcji lub podniecenia

#używanie komputera/internetu by uciec od uczuć

#doświadczenie stanów euforycznych oraz poczucia winy w wyniku ilości czasu spędzonego przed komputerem/ w internecie

#doświadczenie niepokoju, bezsenności, rozdrażnienia, zmian nastroju, lub depresji gdy niemożliwe jest użycie komputera/internetu zgodnie z wcześniejszym planem lub gdy używanie komputera/internetu zostanie przerwane

bycie zaabsorbowanym kupowaniem nowych programów, akcesoriów, dodatków komputerowych

#finansowe problemy spowodowane korzystaniem z komputera/internetu (kupowanie sprzętu, oprogramowania, i opłat za internet)

Człowiek uzależnia się nie od maszyny, tylko od swoich psychicznych, emocjonalnych stanów jakie powstają w nim na skutek własnej działalności realizowanej dzięki komputerowi i przez komputer. I tak np. miłośnik gier komputerowych może uzależnić się od stanu skoncentrowanego silnego pobudzenia grą, emocjonalnego "haju" i poczucia satysfakcji z wygranej.

Zależność od komputera może być niebezpieczna, ponieważ może prowadzić do izolacji społecznej, skrajnego zaniedbania ważnych życiowych spraw, konfliktów rodzinnych i partnerskich, a przede wszystkim może doprowadzić samego uzależnionego do nasilonych w różnym stopniu negatywnych stanów i zaburzeń psychicznych.

Dlatego po przeczytaniu tego artykułu pomyśl, czy sam nie jesteś uzależniony.



Jakub

Stańczyk

Nie, nie jestem uzależniony !!!



Światowy Dzień Walki z AIDS



Wszyscy rodzimy się po to żeby umrzeć - różnica polega jednak na tym, że osoby z plusem mają tego końca bardziej namacalny dowód.

Właśnie się dowiedziałem, że mam HIV i naprawdę się boję. Co należy zrobić i z kim porozmawiać?

It's a sad and beautiful Word...

Dziś się od tego nie umiera. Można z tym żyć spokojnie wiele, wiele lat.

Jest coś jednak gorszego od samej świadomości, że jest się chorym - fakt, że najprawdopodobniej będzie się żyło samemu - mało zdrowych osób ma w sobie tyle odwagi/wiedzy aby związać się z osobą chorą. Myślę, że ta świadomość jest 100 razy gorsza od samego faktu zakażenia w dłuższej perspektywie...

1 grudnia, od 1988 roku, obchodzony jest Światowy Dzień Walki z AIDS. Co roku organizowane są w tym dniu akcje, których celem jest uświadomienie zagrożenia chorobą i poszerzenie wiedzy na temat HIV/AIDS.



Jest to okazja, aby dowiedzieć się czegoś o chorobie, z powodu której umiera **3,8 tys. ludzi dziennie**. Można wziąć udział w licznych imprezach i nosić czerwoną wstążkę, ale można też zdobyć wiele informacji, odwiedzając strony internetowe, a solidarność z chorymi na AIDS wyrazić na serwisach społecznościowych ...i nie tylko.

20 lat po zidentyfikowaniu AIDS - zespołu nabytego niedoboru odporności - ta niszczycielska choroba zabiła na całym świecie ponad 20 mln ludzi. ...40 mln jest zarażonych wirusem HIV.

AIDS stała się czwartą najczęstszą przyczyną zgonów na świecie.

"Około jednej trzeciej osób seropozytywnych lub już chorych ma 15-24 lat i większość z nich nie wie, że jest nosicielem wirusa"



Już trzy dekady świat boryka się z HIV/AIDS... Moim zdaniem nadszedł czas na wyznaczenie sobie kolejnych zadań: zero nowych zakażeń wirusem HIV, zero dyskryminacji i zero przypadków śmiertelnych spowodowanych AIDS. W Światowym Dniu AIDS podejmijmy zobowiązanie do wspólnej pracy nad realizacją tej wizji, tak korzystnej dla wszystkich ludzi na całym świecie.

Ciekawostką w odniesieniu do problemu HIV/AIDS jest odkryty niedawno fakt, że niektórzy ludzie mający kontakt z wirusem HIV nie chorują na AIDS. Odpowiada za to wrodzona odporność organizmu - bądź nie dochodzi do infekcji, bądź też nie rozwija się AIDS.

Założenia są więc ambitne, czas pokaże ile z nich i w jakim stopniu uda się zrealizować. Oby jak najwięcej!

Specjaliści alarmują, że sprawa jest poważna. HIV nie zarażają się, jak zwykle się uważać, tylko homoseksualiści i narkomani. Choroba może dotknąć każdego z nas. Niestety wielu ludzi nadal podpira się stereotypami, które wypaczają prawdę o AIDS...



Nina

HEJ! NADMUCHAJMY SOBIE ARMIĘ!

...czyli słów kilka dla pasjonatów militariów!

Każdy kraj ma taką armię, na jaką go stać.

Niektórzy zbroją się ponad miarę, a inni pozują na pacyfistów, którym nikt przecież nie zagraża. Zawsze jednak warto mieć w zanadrzu kilka straszaków, nie? No!

Właśnie tak możemy określić nowe (nowe w formie, pomysł dosyć stary) **zabawki rosyjskiego wojska**. Choć na Wschodzie na armii się nie oszczędza, to jednak i tam postanowiono wzmocnić własną potęgę za nieco mniejsze pieniądze. Spójrzcie zresztą sami...



Idealnym rozwiązaniem są dmuchane czołgi, wyrzutnie raket, samoloty, transportery itp. Wszystkie one powstają na takiej samej zasadzie, jak kolorowe cuda, po których skaczą dzieci w czasie rodzinnych festynów.

Są odwzorowane w skali 1:1. Samoloty wcale nie latają, a wyrzutnie nikomu nie zagrażają. Chodzi o grę pozorów. Radary widzą bowiem ich kształt, a ciepłe powietrze w środku ma wskazywać na to, że jest to sprawny sprzęt obsługiwany przez żywych ludzi.

Trzeba przyznać, że to rozwiązanie bardzo pomysłowe.

Może i brzmi śmiesznie, ale skoro sprawdza się na polu bitwy i wprowadza w błąd przeciwnika, to jednak coś w tym jest.

Na dmuchaną armię byłoby stać nawet nas. Polska jeszcze może być potęgą militarną (nadmuchaną, ale zawsze).

I oto minął kolejny odcinek z serii:
Czego to ludzie nie wymyślą...?

Reasumując:
**To jak panowie?
Dmuchać ten czołg? :D**

Nina



Sposób na Rubika! (nie, nie na tego klaszczącego :))

Kochani nauczyciele, czy przyznacie rację, że jedną z najbardziej intrygujących zabawek lat 90. była zdecydowanie **kostka Rubika?**

Fakt faktem, że proste to, jak budowa cepa, ale wciągało (mojego brata przynajmniej) nie mniej, niż niejedna gra komputerowa.

A ile radochy jest, gdy uda się ułożyć to чудо. Niedawno, dzięki wykorzystaniu superkomputerów, udało się wyliczyć, ile trzeba ruchów, aby ułożyć kostkę...

Ta magiczna liczba, to 20. Tyle ruchów, bez względu na to w jakim „stanie pokręcenia” jest kostka, wystarczy aby ją ułożyć. Oczywiście przy wyliczeniach nie obyło się bez pomocy super mocnych komputerów. Według informacji normalny komputer ze średniej klasy procesorem musiałby obliczać te wszystkie kombinacje przez z grubsza 35 lat. :) A obliczać było co, bo jak wynika z danych istnieje (uwaga!)

43 tryliony 252 biliardy 3 biliony 274 miliardy 489 milionów 856 tysięcy kombinacji.

Boska liczba, jak określono „dwudziestkę” miała wielu poprzedników. W ciągu ponad 35 lat istnienia kostki (powstała w 1974 roku) ilość ruchów zmalała z 52 do 37.

Obecne dwadzieścia ruchów, to już szczyt szczytów.

Oczywiście co innego najniższa ilość „przekręceń”, a co innego czas.

Rekordzista świata Holender Erik Akkersdijk potrafi rozmontować kostkę w 7,08 sekundy. Wynik wypada przyznać - niezły, zwłaszcza w odniesieniu do twórcy kostki Erno Rubika, który za pierwszym razem potrzebował jedynie... miesiąca, aby uporać się ze swoim wynalazkiem.



A teraz kochani ścistowcy wyciągamy z szafy kostkę Rubika, otrzepujemy ją z kurzu i do dzieła!

Może urządzimy w szkole jakiś konkurs na układanie jej na czas...? :)

Nina

aktualności

grudzień

30.11. Andrzejki w Domu Kultury w Żarnowie. Uczniowie klasy Ic w składzie: P. Aleksandrowicz, M. Borończyk, K. Król, K. Grodzicki, K. Ruszkiewicz, E. Wolska oraz K. Brzeska oraz klasy IIIc, K. Kupis, I. Mularczyk i R. Bielecki – pod czujnym okiem pań A. Róg i J. Grodzickiej – zaprezentowali swój talent aktorski, przed licznym gronem zaproszonych gości ;o), w przedstawieniu teatralnym pt: “Śpiąca Królowna”. Oprócz opowieści na temat Andrzejek, Katarzynek (których było mnóstwo!) uczniowie z pomocą pań nauczycielek zorganizowali wieczór wróżb andrzejkowych. Gościom nasz występ oraz przeróżne wróżby bardzo się podobały. Szkoda tylko, że uczniowie naszego gimnazjum nie mieli okazji tego zobaczyć!



1. odbył się mecz turnieju o puchar dyrektora. zagrały klasy 2b z 3a (3:2)

3. no i znowu zebraliśmy się na hali sportowej na długiej przerwie aby kibicować klasom 2c i 3b. Był to pierwszy mecz w turnieju, który zakończył się remisem (2:2) ;]

6. Mikołajki :D jak byliście grzeczni to pewnie mikołaj przyniósł wam jakiś prezent, a jak nie to różgę :P W naszej szkole panuje miły zwyczaj, iż uczniowie obdarowywują się nawzajem prezentami. Można było później na korytarzu poczuć woń przeróżnych perfum wymieszanych ze sobą.
- na długiej przerwie, na hali kolejny mecz, tym razem zagrały klasy 1a z 3a (0:5)

8. mecz klas 2b i 3b. Był to bardzo zacięty mecz, po ciężkiej walce wygrała klasa młodsza :D (2:1)

15. Klasy trzecie pisały próbny egzamin z przedmiotów humanistycznych.

A na długiej przerwie odbył się mecz, tym razem o większym znaczeniu, gdyż był to już półfinał. Zagrały klasy 2a z 2b, był to interesujący mecz, który wygrała klasa II b z wynikiem 4:0. Zwycięzcy przeszli do finału.

16. Drugi dzień egzaminów próbnych klas trzecich. Tym razem czekała na nich część matematyczno - przyrodnicza. iii znów nadszedł czas na długą przerwę i kolejny mecz półfinałowy. O przejście do finału walczyć będą klasy 1c z 3a.

17. kolejne spotkanie z muzyką:] Ciekawe czym tym razem zaskoczy nas pan Tomasz?

22. Spotkanie oplatkowe i jasełka szkolne w wykonaniu uczniów klasy 3a i 3c (towarzyszył im będzie chór dziewcząt z klas pierwszych). Nad całością pilnie czuwać będzie pani Grażyna Szafińska. Przy okazji wspólnego spotkania będziemy mieli okazję oficjalnie pożegnać naszego byłego dyrektora pana Krzysztofa Nawrockiego.

23.12.2010-02.01.2011r - ferie świąteczne :D furaaaaa! ;]



AKTUALNOŚCI SPORTOWE

Sporty zimowe:

Na początku grudnia odbył się pierwszy konkurs Pucharu Świata w skokach narciarskich oraz w biegach i biathlonie. Już w pierwszym konkursie można było zaobserwować wysoką formę naszych sportowców.

Miejsca Justyny Kowalczyk i Adama Małysza w pierwszej dziesiątce mogą zapowiadać, że w tym roku także możemy liczyć na końcowe zwycięstwa Polaków w ogólnej. PZN może jednak martwić jak na razie słabą formą medalisty olimpijskiego Tomasza Sikory, który nawet nie zbliżył się do pierwszej dziesiątki. W tym sezonie pecha do sprintów ma Justyna która najpierw została zdyskwalifikowana za niedozwolony styl biegania na podbiegu, a w następnych zawodach w Davos była przesunięta z trzeciego miejsca na szóste za zabieganie drogi innej zawodniczce Kikkan Randall.

Natomiast norweska biegaczka Marit Bjoergen wygrywa wszystkie zawody, w których brała udział. Łącznie w tym sezonie wygrała już sześć biegów.



Piłka nożna:

14/15.12.2010r. rozegrane zostaną ostatnie mecze Ligi Mistrzów. Ci, którzy zapewnili już sobie awans do dalszej części turnieju mogą potraktować te mecze jak sparing. Jedynie o co mogą powalczyć o pierwsze miejsce, aby dalej trafić na łatwiejszego przeciwnika.

15/16.12.2010r. odbędzie się ostatnia kolejka spotkań grupowych w Lidze Europejskiej.



Nas najbardziej cieszy fakt, że do składu kolejorza wraca dwóch kluczowych piłkarzy Tomasz Bandrowski i Joel Tshibamba. Mistrz polski zagra w czwartek z Red Bull Salzburg. W środę i czwartek zobaczymy kto zapewni sobie awans do dalszych rozgrywek, a kto poczuje gorzkość porażki i odpadnie z turnieju.

Siatkówka:

Siatkarze Skry Belchatów idą jak burza w Lidze mistrzów. Mistrzowie polski mają już na swoim koncie cztery wygrane mecze, bez straty seta. Ich ostatnimi przeciwnikami była

drużyna VfB Friedrichshafen 3:0 (25:20, 25:19, 25:18).

Tym sposobem siatkarze Skry zapewnili sobie awans do dalszej części turnieju. Następny mecz siatkarze z Belchatowa rozegrają 5 stycznia 2011r. tym razem podejmą drużynę Trentino BetClick.

A oto składy obydwu zespołów:

Skra: Michał Winiarski, Marcin Możdżonek, Mariusz Wlazły, Bartosz Kurek, Daniel Pliński, Miguel Falasca, Paweł Zatorski (libero) oraz Stephane Antiga, Paweł Woicki, Jakub Novotny, Michał Bąkiewicz, Karol Kłos

VfB: Lukas Tichacek, Frederic Winters, Lukas Bauer, Adrian Radu Gontariu, Jeroen Trommel, Joao Jose, Nikola Rosic (libero) oraz Juraj Zlatko, Oliver Venno, Christian Fromm, Milos Vemic, Marcus Boehme

Inne aktualności:

Podopieczni trenera Bogdana Wenty w towarzyskim meczu piłkarzy ręcznych, które w środę rozegrane zostało w Kolonii przegrali z reprezentacją Niemiec 22:28 (13:13). Najwięcej, bo aż pięć goli dla "białoczerwonych" zapisali na swoim koncie Bartłomiej Jaszka i Bartosz Jurecki.

Michał Kościuszko i Maciek Szczepaniak reprezentujący zespół Dynamic World Rally Team w zakończonym dzisiaj Rajdzie Niemiec zdobyli kolejnych 8 punktów. Jedyna polska załoga startująca w pełnym cyklu SWRC skorzystała z systemu SuperRally i ostatecznie zajęła 6. miejsce w stawce.

Michał



Baw się z nami ;o)

POMYSL i ZGADNIJ!

1. Cały dzień w ruchu, a nocą w szklance? ;]
2. Jak policjant otwiera konserwę rybną?
3. Jak się nazywa byk po kuracji odchudzającej?
4. Ile jest zakrętów w Polsce?
5. Co ma dziesięć tysięcy kalorii? ;D
6. Dlaczego Ala ma kota?
7. Dlaczego w maluchach nie montują wyciszaczy?
8. Jak można stracić na wadze?
9. Jaka jest różnica między radiem, a teściową? ;p
10. Małe, białe, okrągłe i pędzi?
11. Jaka jest różnica między koniem i koniakiem?
12. Co mają wspólnego: kornik i teściowa?
13. Jak najłatwiej zabić strusia?;
14. Co to jest: im zimniej tym grubszy, im cieplej tym chudszy?
15. Kto to jest kawaler?
16. Czy kobieta może z mężczyzny zrobić milionera? ;P
17. Kto to jest: chodzi w sukni, choć nie jest kobietą?
18. Jak nazywa się ulubiony zespół owiec? ;)
19. Kto to jest tajniak?
20. Nie jedzą, nie piją a rosną?

Zapałczane zagadki

Przełóż jedną i tylko jedną zapałkę aby równanie stało się prawdziwe. (rys.)
Przekreślenie znaku równości nie jest poprawnym rozwiązaniem.
Nie wolno dokładać, łącać ani zabierać zapałek.

$$6 + 4 = 4$$

BOŻONARODZENIOWA WYKREŚLANKA

ZNAJDŹ 10 WYRAZÓW ZWIĄZANYCH ZE ŚWIĘTAMI BOŻEGO NARODZENIA

M	I	K	O	Ł	A	J	L	N	P
Z	O	C	P	E	D	U	Z	O	R
Ś	K	H	Ł	G	W	R	M	J	E
K	N	O	A	T	E	W	O	S	Z
O	K	I	T	D	N	I	R	Z	E
L	P	N	E	I	T	G	Z	O	N
Ę	Ś	K	K	G	F	I	A	P	T
D	N	A	C	W	S	L	S	K	Y
Y	B	F	J	Z	T	I	P	A	I
R	O	D	Z	I	N	A	M	K	U

KTO OCALAŁ? ;D

*Dawno, dawno temu, idealny mężczyzna i idealna kobieta spotkali się. Po idealnych zaręczynach mieli idealny ślub. Ich wspólne życie było oczywiście... idealne:D.

*Podczas pewnej, śnieżnej i burzliwej Wigilii, ta idealna para jechała krętą drogą swym idealnym samochodem, kiedy dostrzegli kogoś w oddali. Jako perfekcyjni ludzie, zatrzymali się by zaoferować pomoc. Stał tam Święty Mikołaj z ogromnym workiem zabawek. Nie chcąc zawieść dzieci w Wigilię, zabrali Mikołaja razem z workiem do samochodu i zaczęli rozwozić prezenty.

*Niestety, warunki drogowe pogorszyły się i idealna para oraz Święty Mikołaj rozbili się. Przeżyła tylko jedna osoba. Kto więc ocalał? ;D uzasadnij krótko swoją odpowiedz;)



Pamiętajcie, że za poprawne rozwiązanie naszych konkursów do wygrania są ciekawe nagrody rzeczowe.

Redakcja Życia Szkoły